

# GAZETA

# LEGNIOKA

Nr 138

Poniedziałek, 28 października 1991 r.

Cena 1000 zł

## DZIŚ W NUMERZE:

\* WYBORY DO PARLAMENTU \*  
 FIATEM PO ŚMIERĆ \*  
 KTO KAZAŁ ZABIJAĆ? \*  
 LEGNICKI ANONIM \*  
 PIŁKA JEST OKRĄGŁA \*

### Zakręt śmierci

Do tragicznego wypadku doszło w sobotę na legnickiej ulicy Jaworzynskiej. O godz. 22.00 kierujący fiatem 125p 47-letni Jerzy M. jadąc w kierunku Jawora zjechał z niestwierdzonych przyczyn na pobocze i uderzył na wysokości Polmożbytu w drzewo. Śmierć na miejscu ponieśli kierowca, jego żona Zofia M.

oraz dotychczas niestwierdzony mężczyzna w wieku około 60 lat. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu.

Jak mówili naoczni świadkowie wypadku fiat prowadzony z dużą szybkością został wyrzucony na łuku drogi z uwagi na bardzo źle sprofilowaną w tym miejscu drogę.

### Z kraju i ze świata

★ O 460 mandatów poselskich ubiegało się wczoraj w 37 okręgach wyborczych 6.988 kandydatów. Zgłosiło ich 112 komitetów wyborczych. Do 100 miejsc w Senacie ubiegało się 612 kandydatów, reprezentujących 111 komitetów wyborczych.

★ Parafowany w Moskwie układ o wycofaniu wojsk radzieckich z terytorium Polski przewiduje, że wszystkie jednostki bojowe Armii Radzieckiej będą wycofane z Polski do 15 listopada 1992 roku. Natomiast pozostałe jednostki opuszczą nasz kraj do końca 1993 roku.

★ Minister rolnictwa A. Tański po rozmowach w Moskwie powiedział, że propozycje rosyjskie dają Polsce możliwość sprzedaży na

tamtejszych giełdach naszych artykułów żywnościowych i kupowania tam na wolnym rynku ropy, gazu i metali kolorowych z możliwością reeksportu

★ Na przejściu drogowym w Kuźnicy Białostockiej, by wjechać do Polski, trzeba było odstać 90 godzin.

★ Papież Jan Paweł II wezwał katolików, by modlili się za mieszkańcami Dubrownika.

★ Około 70 parlamentarzystów europejskich zebrało się w Lizbonie, by przygotować bliskowschodnią konferencję pokojową.

★ Członkowie specjalnej komisji ONZ, prowadzący inspekcję w Iraku znaleźli elementy niewielkiej bomby atomowej.

## WYBORY 91

### Kto kazał zabijać?

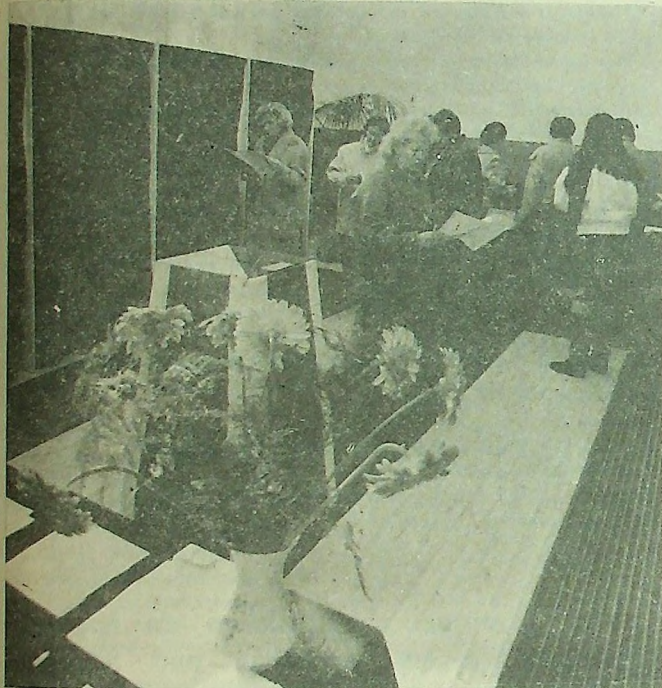
Prokuratura Wojewódzka podjęła śledztwo w sprawie wydarzeń lubińskich, w 1982 roku, w czasie których śmierć poniosły trzy osoby, a 11 odniosło obrażenia ciała (rany postrzałowe). Śledztwo prowadzi specjalny zespół prokuratorów pod kierownictwem Zastępcy Prokuratora Wojewódzkiego Edwarda Zalewskiego

25 bm. Prokuratura Wojewódzka skierowała też do Sądu Wojewódzkiego pierwszy pozew przeciwko Komendzie Wojewódzkiej Policji o odszkodowanie i zadośćuczynienie dla jednej z ofiar lubińskiej tragedii. Następne pozwy, wpłyną do sądu w najbliższym czasie.

### RING WOLNY

*Nowy Sejm, nowy Senat, nowy Rząd (?). Czy jednak te zmiany spowodują nową jakość w życiu Polski? W samym województwie legnickim 40.000 ludzi jest gotowych do strajku. Akcje strajkowe ogarniają coraz to nowe regiony kraju. Ci, którzy pracują nie odczuwają strachu przed głodem. Chodzi jednak o to, że generalnie żyjemy biednie i jak na razie nie cieszymy się z nadchodzącego jutra, a raczej z tego, że przeżyliśmy dziś. Załogi wielkich przedsiębiorstw zdają sobie sprawę z siły, jaką prezentują, ale czy ich determinacja nie spowoduje, że nowa władza zmuszona będzie do podejmowania doraźnych rozwiązań? A przecież doskonale wiemy, jak wygląda nasza polska "pro wizorka", odbijająca się czkawką przez lata. Wielu z nas zostało w niedzielę w domach. Wielu z nas nie głosowało na kogoś, lecz przeciwko komuś. Wielu z nas za kilkanaście miesięcy powie, że nie ma nic wspólnego z tym, co się dzieje, bo nie wzięło udziału w wyborach. Jakże się mylą. Przez najbliższe cztery lata liczył się będzie każdy głos. I ten oddany i ten którego zabrakło. Osobiście wierzę, że międzypartyjne animozje konieczne były do przeprowadzenia kampanii wyborczej i znikną teraz, albo przynajmniej zostaną załagodzone, aż do następnych wyborów. Bo tego potrzebuje Polska, bo tego potrzebuje każdy z nas. Panowie Posłowie i Senatorowie, Wasz ruch! Życzę powodzenia.*

Fighter



Fot. Stanisław Celoch

Fotoreportaż z wyborów do Sejmu i Senatu RP na str. 5

Według danych sondażowych opracowanych przez niemiecką firmę INFAS na godzinę 20.15 wyniki wyborów przedstawiały się w skali kraju następująco:

Unia Demokratyczna	-14,5 %
Porozumienie Obywatelskie Centrum	- 9,5 %
Sojusz Lewicy Demokratycznej	- 9,5 %
PSL	- 9,5 %
Wyborecza Akcja Katolicka	- 9,0 %
Kongres Liberalno Demokratyczny	- 7,5 %
KPN	- 7,8 %
Solidarność	- 7,0 %
Porozumienie Ludowe	- 5,1 %
Chrześcijańscy Demokraci	- 3,3 %
Polska Partia Przyjaciół Piwa	- 2,8 %
Solidarność Pracy	- 2,3 %

Z wstępnego podziału mandatów wynika, że Unia otrzyma w przyszłym Sejmie 76 miejsc, Sojusz Lewicy 51, Centrum 50, a Chrześcijańscy Demokraci 13.

## GALERIA SATYRYKONU



## KRONIKA POLICYJNA

### Lubin

★ W nocy z 24/25 z niestrzeżonego parkinga skradziono ford-escort nr rej. JGC 4139 wartości 50 mln złotych na szkodę Marka M.

★ Następnego dnia z parkingu przy ul. Krasickiego złodzieje skradli fiata 126 p koloru żółtego o nr rej. LGH 0726, wartości 7 mln złotych, na szkodę Ryszarda B.

### Polkowice

★ 24.10 stwierdzono w ZG Polkowice kradzież 107 m.b. kabla miedzianego wartości 22 mln złotych. W przeprowadzonym postępowaniu stwierdzono, że kradzież nastąpiła w czasie transportu kolejowego, na trasie Kraków - Polkowice.

### Rudna

★ 25. bm. ok. godz. 9.00 wybuchł pożar w mieszkaniu Janusza R. Spowodowany został zwarcieniem przewodów zasilających wórnik do bielizny. Straty wyniosły 10 mln złotych.

### Głogów

★ 26.10. ok. 16.30 dwaj głogowianie zatrzymali na gorącym uczynku kradzieży Dariusza Cz. i Dariusza Sz. Usiłowali skraść akumulator wartości 445 tys. złotych z magazynu CPN w Głogowie.

★ Tego samego dnia o godz. 17.40 kierując po pijanemu Ursusem Franciszek Ch., na trasie Ku-

rowice - Modła, zjechał z drogi i uderzył w siatkę ogrodzenia lądowiska samolotowego PGR Głogów. Straty 550 tys. złotych.  
★ Również tego samego dnia ok. godz. 22.00 pracownicy Izby Przyjęć Szpitala Miejskiego zatrzymali 19-letniego Aleksandra G., który ukradł z szatni pracowniczej kurtkę zamszową wartości 215 tys. złotych.

### Legnica

★ W nocy z 24/25 października złodzieje przecinając kraty i wbijając okno dostali się do sklepu sportowego przy ul. Chojnowskiej 15. Skradli obuwie sportowe, wiązania narciarskie, naczynia z duraleksu i sprzęt gospodarstwa domowego. Wielkość strat poznamy po zakończeniu pracy przez komisję inwentaryzacyjną.

★ 25. bm. ok. 7.25 Jan R. kierujący dacia o nr rej. LGF 0137 potrafił przebiegającego przez przejście dla pieszych na ul. Leszczyńskiego 8-letniego Bogdana Ch. Chłopca z obrażeniami głowy przewieziono do szpitala.

★ 26. bm. w Warmatowicach o godz. 16.30 powożąc bez uprawnień zaprzęgiem konnym 65-letnia Emilia L. wyjeżdżając z drogi polnej doprowadziła do zderzenia z jawną kierowaną przez Jana S. lat 23 - również nie posiadającego prawa jazdy. W następstwie wypadku pasażer motocykla 12-letni Piotr M. został z obrażeniami ciała przewieziony do szpitala.

★ 27 października o 1.15 policjanci zatrzymali na gorącym uczynku włamania do pomieszczeń przedsiębiorstwa wielobranżowego INCOP przy ul. Zofii Kossak 17-letniego legniczana Rafała L.

## Bitwa o plac Zawadzkiego

O godzinie 16, rozpoczęło się w gmachu I Liceum Ogólnokształcącego w Legnicy spotkanie mające wyjaśnić dalsze losy tej szkoły. Niepokój dyrekcji i grona pedagogicznego wzbudziła informacja, iż do Legnicy chce wrócić zakon o.o. Dominikanów, którzy do roku 1526 byli właścicielami nieruchomości, znajdującej się dziś przy pl. Zawadzkiego, a którzy zwrócili się do Komisji Majątkowej URM o stwierdzenie prawa ich własności do tego obiektu.

W spotkaniu wzięli udział: Dyrektor Urzędu Wojewódzkiego - Mirosław Skoczek, Dyrektor Urzędu Rejonowego - Wiesław Sagan, Kurator Oświaty i Wychowania - Alicja Kopestyńska, Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW - Jerzy Ciesiul oraz inni zaproszeni goście.

Przedstawiciele władz wyjaśnili, iż przejęcie obiektu przez Dominikanów nie jest ich celem, a stwierdzenie prawa własności, pozwoli im na ubieganie się o obiekt zastępczy z zasobów pozostałych po JAR. Prawo do nieruchomości opierają jedynie na historycznych i normalnych przesłankach, gdyż obiekt w początku XIX w. został sekularyzowany i od tej pory mieści się w nim szkoła. Nie został więc odebrany Dominikanom w sposób bezprawny, a poza tym w momencie sekularyzacji, Dominikanów nie było w Legnicy już od prawie dwóch wieków. Wątpliwości budzi więc fakt, czy Dominikanie mają prawo ubiegać się o obiekt zastępczy, który w przypadku pozytywnej decyzji Komisji Majątkowej byłby im przekazany bezpłatnie. Tyle o spotkaniu w I LO, a w związku z tym, iż Dominikanie nie są jedynym zakonem występującym z roszczeniami rewindykacyjnymi (o czym już pisaliśmy w GL), do sprawy, w szerszym zakresie, postaramy się wrócić.

## Przepraszamy

Notowania z giełd podamy w jutrzejszym numerze.

## WIZYTÓWKA JUŻ CZYSTA

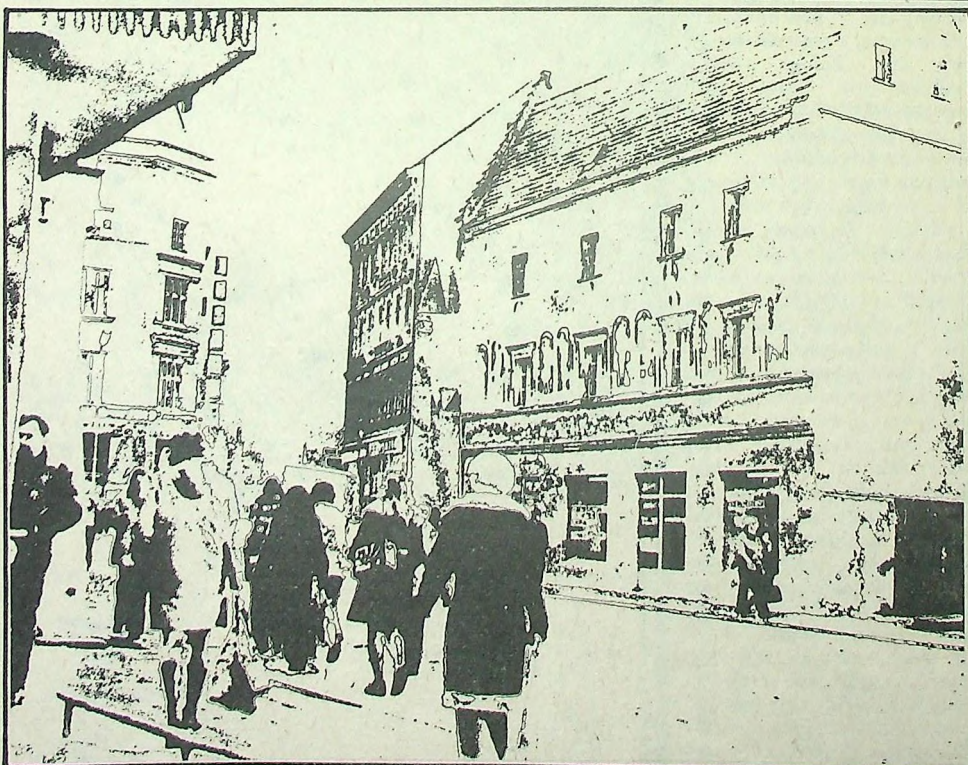
Rzadko się zdarza, by krytykowani przez prasę reagovali natychmiast, korygując błędy... Dzisiaj z satysfakcją możemy napisać, że władze Legnicy rzeczywiście dbają o estetykę miasta. Oto w piątek ukazała się w "GL" notatka piętnująca zanieczyszczenie traktu pieszego przy ul.

Obrońców Stalingradu. I właśnie w piątek rano w tym miejscu pojawiły się ekipy sprzątających.

Tym razem władza zaprezentowała pawidłowy refleks. Gratulujemy. A w imieniu legniczan, dziękujemy. Tak trzymać!

(ted)

## DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYŚŁAWA PAWEŁKA



Legnica, 1965 r., ul. Rosenbergów

## ZARZĄD MIASTA W CHOJNOWIE

### OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

w formie zbierania ofert na  
sprzedaż następujących  
nieruchomości:

#### I. Działki budowlane przeznaczone pod budownictwo jednorodzinne:

1. Działka nr 282 o powierzchni 500 m<sup>2</sup>, przy ul. Konopnickiej. Cena wywoławcza 17.275.000.-zł.
2. Działka nr 284 o powierzchni 599 m<sup>2</sup>, przy ul. Konopnickiej. Cena wywoławcza 20.695.000.-zł.
3. Działka nr 189/2 o powierzchni 435 m<sup>2</sup>, przy ul. Bolesławieckiej. Cena wywoławcza 11.665.000.-zł.
4. Działka nr 189/3 o powierzchni 483 m<sup>2</sup>, przy ul. Bolesławieckiej. Cena wywoławcza 12.950.000.-zł.
5. Działka nr 408 o powierzchni 781 m<sup>2</sup>, przy ul. Dzierżyńskiego. Cena wywoławcza 39.520.000.-zł.
6. Działka nr 445 o powierzchni 473 m<sup>2</sup>, przy ul. Broniewskiego. Cena wywoławcza 17.000.000.-zł.
7. Działka nr 23/6 o powierzchni 498 m<sup>2</sup>, przy ul. Rzemieślniczej. Cena wywoławcza 19.975.000.-zł.
8. Działka nr 117/10 o powierzchni 276 m<sup>2</sup>, przy ul. Akacjowej. Cena wywoławcza 11.360.000.-zł.

#### II. Działki budowlane przeznaczone pod budownictwo handlowo-usługowe:

1. Działka nr 105/11 o powierzchni 284 m<sup>2</sup>, przy ul. Tuwima. Cena wywoławcza 11.955.000.-zł.
2. Działka nr 84/3 o powierzchni 1.356 m<sup>2</sup>, przy ul. Zawadzkiego. Cena wywoławcza 52.260.000.-zł.

Oferty pisemne z dopiskiem na kopercie "Przetarg" należy kierować pod adresem Zarządu Miasta Chojnowa w Chojnowie, pl. Zamkowy 1.

#### Oferty kupna powinny zawierać:

1. imię, nazwisko i adres oferenta,
  2. datę sporządzenia oferty,
  3. oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
  4. oferowaną cenę,
  5. dowód wpłacenia wadium.
- Zainteresowanych prosimy o składanie ofert z ceną do dnia 4 listopada 1991 r.

#### ROZPATRZENIE OFERT NASTĄPI

8 LISTOPADA 1991 r.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości nie mniejszej niż 5% ceny wywoławczej w kasie Urzędu Miasta, najpóźniej do dnia 7 listopada.

Zarząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta. Zastrzega się prawo unieważnienia, bądź wycofania z przetargu bez podania przyczyny.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Bliższych informacji o nieruchomościach można uzyskać w pok. nr 7 UM w Chojnowie lub telefonicznie pod numerami 285 lub 677 wew. 22.

1991.10.23

"Z więzienia do parlamentu" -  
Pana Szlempe"

Pan redaktor Szlempe deklarując swoją bezideowość (!) - postanowił czynnie uczestniczyć w grze wyborczej ogromnie przy tym dbając o czystość przyszłego parlamentu. Jest przy tym bardzo sumiennym uczestnikiem gry. Wiadąc, iż mocno stara się zrealizować wyznaczony mu cel.

Niestety już teraz powinien wiedzieć, że go nie uzyska. Słabość innych elektów i ich obawy nie są bowiem podstawową troską tych, którym wyznaczono pozycję adwersarzy.

Pan Szlempe powinien także wiedzieć, iż wbrew jego oczekiwaniom nie spotka się z użyciem wskazanej przez niego instytucji prawa karnego (zatarcie skazania).

Przy okazji. Pan Szlempe zapewne zauważył na wokandach naszych Sądów sprawy, w których ci którzy kiedyś oskarżano sami dzisiaj oskarżają. Jakże często są to ludzie skrzywdzeni ...

Mimo to potrafili zachować własną godność i poczucie wartości. Muszą oczywiście pamiętać o ciągłym utrzymującym się zagrożeniu blokującym drogę prawdzie. Zaatakowany ma nadzieję, że prawda zerwie kiedyś krępujące ją więzy.

Prawda dotyczy oczywiście naszej, polskiej rzeczywistości. Ta ujawnić może już wkrótce prawdziwe oblicze tych, którzy dzisiaj są orędownikami dobra publicznego. Mogą więc zabrzmieć hasła nie tylko polskie i nie koniecznie zbiedzne z polskim interesem. Ale

to już temat przyszły niekoniecznie ogólnych refleksji...

(Electus)

Nie zwykłem polemizować z aniołami, jednak waga sprawy zmusza mnie do tego, abym jeszcze raz zabrał głos na temat moralnego prawa do ubiegania się o godność reprezentanta Narodu w Parlamencie.

Choć zjeżdżem pół Europy, to nigdy nie odczuwałem wstydu z tego powodu, że jestem Polakiem. Po przeczytaniu listu Elektusa, zawstydzilem się. Na szczęście tylko na chwilę. Jego ksenofobiczna puenta wcale nie obciąża społeczeństwa. Świadczy tylko o nim. To samo dotyczy prawdy, która "zerwie kiedyś krępujące je więzy". Elektus nie dostrzega, że już je zerwała. Bo czy mógłbym kilka lat temu opublikować materiał ujawniający niechlubną przeszłość któregośkolwiek kandydata do Sejmu PRL?

Czy wziąłem udział w "grze wyborczej"? Jeszcze raz mi za siebie wstyd Elektusie. Czy naprawdę sądzisz, że wszyscy kandydujący do Parlamentu po prostu zagrali? A czy jesteś pewien, że Ci, którzy oddali swoje głosy 27 października, to zastanów się Elektusie, o co właściwie chodzi tobie?

I jeszcze na koniec: nigdy i nigdzie nie deklarowałem swojej bezideowości, ale o moich ideach będziemy mogli porozmawiać, jeśli okażesz się człowiekiem z imieniem i nazwiskiem. Elektus, to nikt.

Jacek Szlempe

## IV TURNIEJ TAŃCA TOWARZYSKIEGO

Po raz czwarty MDK "DOM HARCERZA" był organizatorem TURNIEJU PAR TANE-CZNYCH. Tym razem zgłosiło się do konkursu ponad dwadzieścia par. Turniej przeprowadzono w dwóch kategoriach: dla dzieci do lat 12 i dla młodzieży. Najliczniej reprezentowane było Legnickie Centrum Kultury, z którego też uczestnicy turnieju zaprezentowali najwyższy po-

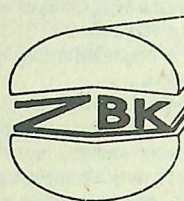
ziom. W kategorii dziecięcej I miejsce zajęła para ANNA JAWORSKA i TOMASZ SADRISKI z LCK Legnica, II AGNIESZKA BRZUSZEK i KRZYSZTOF KULIK z ZOK Złotoryja, II MAŁGORZTA KLONOWSKA i WOJCIECH PIWOWARCZYK z LCK Legnica. W kategorii młodzieżowej I miejsce przyznano parze ANNA DWORACZYK i LESZEK

MORAWSKI z LCK, II miejsce MONIKA KAZAN i ARTUR GUZIK z LCK, III miejsce EDYTA MICHAŁOWSKA i RYSZARD MICHAŁOWSKI z MDK "DOM HARCERZA" Legnica. Pamiątkowymi pucharami wyróżniono LCK Legnicę i ZOK Złotoryję za bardzo dobre przygotowanie uczestników. (pek)

### 30 LAT TRADYCJI

najstarszy zakład w LGOMie prowadzi prace

- Na metrze
- w Wieliczce
- w Algierii
- w Niemczech
- na Węgrzech



ZAKŁAD BUDOWY KOPALN W Lubinie

Oddział KGHM "Polska Miedź" S.A.

zatrudni pracowników o wysokich kwalifikacjach

w dziale HANDLU I MARKETINGU

- wymagane wykształcenie wyższe kierunkowe, pożądana dobra znajomość języka angielskiego

w dziale FINANSOWYM

- wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne

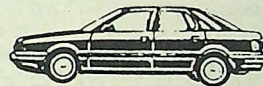
- \* inżyniera (technika) mechanika ze znajomością gospodarki remontowej
- \* inżynierów górników (chętnie ze znajomością języka angielskiego)
- \* spawaczy z uprawnieniami
- \* elektryków

Gwarancja wysokich zarobków, możliwość pracy za granicą

SKORZYSTAJ Z DOBREJ OFERTY I ZGŁOŚ SIĘ DO DZIAŁU SPRAW PRACOWNICZYCH ZBK W LUBINIE

PRZY UL.M.C. SKŁODOWSKIEJ 94 TEL. 40-54-04, 40-51-04.

# TAKSÓWKA 1001



(12)

Poniedziałek nie był pracowitym dniem w zakładzie Koleckie-go. Co innego - w końcu tygodnia. Wszyscy chcieli mieć sprawne wozy na weekend. Wielu klientów żądało nawet ekspresowych napraw. Trójka mechaników miała pełne ręce roboty, często szef musiał też zakasać rękawy. W poniedziałek był luz, tylko Kolecki przyjmował nowe zlecenia od tych, którym w niedzielę nie poszczęściło się na drogach.

Jeśli ktoś chciał mieć wolny dzień, najlepszy był poniedziałek. Tego dnia nie przyszedł Kacperski. Zresztą, nie było go już od czwartku. Szef pokazał się z rana i to na krótko. Zostawił wszelkie pełnomocnictwa Kręcikowi, chociaż nie bez oporów. Powiedział jednak, że wróci w południe. Zjawił się jeszcze później. Dochodziła czternasta. Popatrzył na stojące przed warsztatem samochody i poklepał po ramieniu swojego pracownika.

- No, panie Antoni, widzę, żeś pan załatwił nam robotę na cały tydzień!

- Zjeżdżali się od rana. Co fir-

ma, to firma - podkreślał, podlizując się szefowi Kręcik.

Był w kombinie, umorusany, jak nieboskie stworzenie. Na kanale stała rozbebeszona wołga.

- Co jej jest? - Zapytał Kolecki. - Gaźnik ma zakatarzony. Trzeba jej usunąć wżery na zaworach. Kolecką machnął ręką.

- Zostaw pan tego dychawicznego grata. Zrobi się, jak przyjdzie pora. To długoterminowe zlecenie.

Widząc, że Kręcik patrzy na niego niezdecydowanie, dodał: - No, chodź pan, strzelimy sobie po małym. Należy się chyba, nie? Mielimy pracowity tydzień.

Antek gwizdał pod nosem. Szef rzadko miał taki humor.

Umył się, przebrał i po kilku minutach wszedł do kantorka pracodawcy. Kolecki czekał na niego z napełnionymi szklaneczkami i "Gazetą Legnicką" w ręku. - No, panie Antku, za pomyślność!

- Co to za okazja, szefie?
- Najpierw się napijemy.
- Wypili, przegryźli suchą kielbasą i pomidorem. Kolecki podał mechanikowi gazetę.
- "Legnicka"? Dzisiejsza?
- Jasne, że nie z makulatury.

Tu pan przeczytaj.

Wskazał Kręcickiemu informację na pierwszej stronie.

- No czytaj pan. Na głos.

- Prokuratura Wojewódzka w Legnicy poszukuje Krzysztofa Gajeskiego, zamieszkałego na ...

- Nie to, nie to ... Tu, obok - przerwał Kolecki.

- Łup w cementarnej mogile - zaczął po chwili Kręcik. - Przystępca w potrzasku. Niezwykłą intuicją i sprawnością popisał się wczoraj funkcjonariusze naszej policji. Działając w trudnych warunkach, wśród ludzi, odwiedzających teraz groby swoich najbliższych, ujęli na gorącym szczytnym groźnego przestępcę - szantażystę. Swoją ofiarę zmusił - pod groźbą zabójstwa - do złożenia okupu właśnie na cementarzu komunalnym przy ulicy Wrocławskiej.

Przyszedł po gotówkę, wyszedł w kajdankach. Akcja policji była tak szybka, że mało kto zorientował się w całej sytuacji. Najbardziej zaskoczony był sam przestępca. Kto nim był - o tym poinformujemy wkrótce. Śledztwo w toku. Wydaje się, że jest wielowątkowa, a cała sprawa nie ogranicza się do tego szantażu ...

- Dobra robota, nie? - Zaśmiał

się Kolecki.

Kręcik milczał.

- Tak - powiedział po chwili.

- Tylko nie wiem, czemu mi pan to pokazuje.

Kolecki sięgnął po butelkę.

- Widzisz bracie - zaczął niepowinnie - tak to już w życiu jest, że im człowiek ma więcej pieniędzy, tym bardziej staje się nieufny wobec ludzi. Dlatego muszę cię przeprosić.

- Mnie? Za co?

Kręcik wyglądał na kompletnie zaskoczonego.

- Napijemy się. Za pomyślność. Kręcik wyciągnął ekstra mocne. Zaciągnęli się papierosowym dymem.

- Bo widział - to ja byłem szantażowany - powiedział szybko Kolecki.

- Pan? nie, to jakiś kawał. A dlaczego pan mnie przeprosza?

- Bo ja ciebie podejrzewałem.

Kręcik patrzył na niego przez chwilę, po czym wybuchnął śmiechem. Kolecki znów napełnił szklaneczkę.

- Nie śmieć się, bracie. Dla mnie to było duże przeżycie.

Mechnik dalej chichotał. Wreszcie spoważniał, wypił i ozwał się podniesionym głosem.

- Tak, to ze względu na moją przeszłość? Wiem, wiem, ja nigdy już nie zaznam spokoju. Zawsze, jak coś się stanie, ja będę podejrzanym w pierwszej kolejności. Taki już los ludzi, którzy kiedykolwiek weszli w konflikt z prawem...

- Nie denerwuj się, Antek - urwał mu w pół słowa Kolecki. Ja wiem, że masz dużo racji, ale cóż, ja jestem zwykłym, prostym człowiekiem, myślę tak, jak wszyscy wokół ... Teraz mi głupio, ale...

- A niech pana szlag, szefie. I co, pewnie doniósł pan na mnie na policję?

Kręcik przestał się śmiać. Był wyraźnie wzburzony.

- Nie, Antek, nie to, że bym doniósł, ale...

- Ale byłem pierwszym do pudła, nie?

Podniósł się z krzesła i zaczął przechadzać po ciasnym pomieszczeniu. Koleckiego oblał zimny pot.

- Wypije pan ze mną, panie Antku? - Zapytał w końcu, przechodząc z "ty" na "pan".

Kręcik siedział na parapecie okna. W głowie ważył myśli, a w rękach - ciężkiego "francuza".

c.d.n.

## SKOCZYŁA PO ULGĘ?

- Oj, panie, jaka to ulga? - zalamuje ręce mama Joanny - jaka ulga, gdy pozostawia się żyć...

Na koronach drzew lubińskiego cmentarza urzęduje mnóstwo ptactwa. Dokuczają i żywym, i umarłym. Na grobach widać ślady tego urzędowania. Pani Maria pokazuje mi zaschnięte odchody ptaków. Potem mochy ścierków kubelku i myje pomnik. Odwraca głowę i mówi:

- Widzi pan, można to ptactwo zniechęcić, wymyślać... Jak to życie przekłete, jak tych ludzi, którzy rozsiewają zło. Niby dla idei to robią. Kto im dzisiaj wierzy, panie, kto?

Joanna urodziła się w Lubinie. Tutaj bawiła się z rówieśnikami na podwórku, chodziła do przedszkola i szkoły, tutaj wreszcie wyszła za męża, urodziła córeczkę i tutaj została pochowana. Była dziewczyną pogodną. Zawsze potrafiła znaleźć w sobie tyle siły, by potraktować uśmiechem złośliwości losu. Stąd jej dramatyczny skok znajomi przyjęli z ogromnym zdziwieniem. Przecież miała wszystko...

- Była bardzo ambitna - kontynuuje mama Joanny - To chyba nasza wina. Zawsze powtarzaliśmy jej z mężem, że najlepiej jest samemu sobie radzić. Los trzeba przyzwyczajać do siebie. Dlatego córka zawsze sobie radziła. Kto to wiedział, że miała tak mało siły?

Joanna urodziła córeczkę w zeszłym roku. Jej mąż zaraz po tym wyjechał do Grecji. Wiadomo, młodzi chcieli się dorobić. Jakoś tak wyszło.

Joanna pracowała w dużej firmie, bardzo dużej. Bała się, żeby jej nie zwolnili. Nie poszła więc na urlop wychowawczy. Wróciła do pracy. I nie było tak źle.

Ktoregoś dnia jednak jej mąż, Wojtek, zadzwonił i powiedział, że zostaje w tej Grecji. Pieniądze będzie przysyłał, ale nie wróci. Jej też nie ściągnie. Bo tam inne życie...

Jeden z kolegów, który właśnie wrócił stamtąd opowiedział Joannie prawdę. Po prostu Wojtek znalazł sobie inną, młodszą. Kazał przekazać, że na pewno nie wróci. W Lubinie pozostawił przecież wielu wierzycieli. Nie miał ochoty nikomu nic oddawać. Niech sobie go szukają.

Wtedy to wierzyciele zaczęli odwiedzać Joannę. Domagali się swoich pieniędzy. Początkowo tłumaczyła, że to nie ona, że nie wiedziała o niektórych pożyczkach męża. Kilku cinkciarzy straszło ją, że podpalą chałupę. Obiecała więc, że zwróci wszystko.

Izwracała. Pracowała ponad siły. Brała do domu zlecenia na przepisywanie różnych tekstów. Trochę zarabiała, trochę dorabiała. Powoli oddawała. Pomagali przy tym rodzice. I jej, i Wojtka. Ba, ale ojciec Wojtka się rozchorował z tego wszystkiego. Jego serce nie wytrzymało. Zmarł, a na pogrzebie nie było syna. Tylko synowa z wnuczką. W ogóle mało ludzi przyszło na ten pogrzeb. Znajomi odwrócili się od ojca. Nie mogli darować mu syna...

W końcu udało się spłacić długi męża. Ale - jak to się mówi - biednemu wiatr w oczy. Joanna otrzymała wypowiedzenie z pracy. Próbowała jeszcze się bronić. Powiedziano jej wówczas, że jest traktowana jako człowiek poprzedniego dyrektora.

- Mówiłam jej - powtarzała mama Joanny - Nie martw się, córciu. Jakoś sobie poradzimy. Tata zna bardzo dużo ludzi w Lubinie. Na pewno znajdzie sposób, by ci pomóc. I po-

szedł mąż do syna swojego przyjaciela. Proszę pana, było to straszne. Ten chłopak, który jest teraz bardzo ważny w Lubinie, powiedział mu, że on też miał kłopoty i nikt mu nie pomagał. Wyzwał męża od komunistów... Mój mąż komunistą? A ojciec tego chłopaka był ważnym funkcjonariuszem partyjnym.

Mama Joanny płacze. Jej ży, jak każde ży matki, opadają na ziemię. I nie chcą wstać...

- Nie przyznaliśmy się do tego przed córką...

Wiosną Joanna wybrała się do Wrocławia. Niby na zakupy, niby jakąś pracę miała tam dostać. Mówiła, że znajdzie chyba tam ulgę. I weszła tam na ostatnie piętro, i skoczyła... Po ulgę?

- Kiedy dowiedzieliśmy się o tym myślałam, że umrę. Moje dziecko uciekło z tego świata. To nie tak miało być. Pozostała nam tylko Sylwunia. Teraz chcę pójść do prezydenta miasta, by zgodził się na wykupienie miejsca obok córki. Na ulgę dla nas.

Siadamy na ławeczce, ale pani Maria nie chce już więcej mówić. Ja natomiast wciąż myślę, szarpnię sobie i pytam:

- Ile tej ulgi? - i rozglądam się po cmentarzu. Tyle matek tam płacze, tyle nieszczęścia w skrawkach ziemi, tyle też. Kiedy odchodzę, nie pamiętam już... Tylko te cholerne wrony i wróble. Cały ten zgłok.

Tomasz Szewczyk

PS.

Imiona bohaterów tej opowieści zostały zmienione.

T.S.

## Nowe mity "Spiegła"

Hamburski tygodnik "Der Spiegel" podjął się analizy niedawnej przeszłości w serii artykułów pt. "Marzenie, które się nie spełniło", poświęconych "końcu komunizmu" i mówiących o "utopii i rzeczywistości". W nr 36 z września br. tygodnik pisząc o "bezkrywawym upadku imperium radzieckiego" stwierdza m.in.:

"Podobnie jak w Budapeszcie, Warszawie i wschodnim Berlinie - wszystko dokonało się, zanim budzące strach podpory systemu - partia, armia, tajne służby, policja - pozbywały się dla jego utrzymania. Wydawało się, że dawniej wszechobecne, wszechmocne aparaty, były patiomkinowskimi wsiami".

W związku z tym rodzą się pytania: Gdzie to autorzy cytowanego opracowania widzieli w Warszawie te "budzące strach podpory systemu", które się "nie pozbywały dla jego utrzymania"?

Czyżby nic nie wiedzieli o polskim "okrągłym stole", który zapewnił właśnie bezkrwawe przejście do nowego systemu? Czy nie wiedzą również o tym, bądź udają, że nie wiedzą, iż jednym z głównych organizatorów tego "okrągłego stołu" był kierownik resortu spraw wewnętrznych, a więc jeden z głównych "podpór starego systemu"?

W opracowaniu tygodnika "Der Spiegel" można przeczytać również inne rzeczy. Piszę się tam m.in. o krwawych rządach Stalina i napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki. Jak ją oceniają autorzy publikacji? "Miliony jego (Stalina) żołnierzy, którzy spodziewali się, że wróg wyzwoli, poddawano się lub przechodziło na stronę Niemców: komuniści wciąż jeszcze nie pozyskali dla siebie narodu. Dopiero kiedy Niemcy na zdobytych obszarach utworzyli swój własny reżim terroru, Rosja pogodziła się z rodzinnymi

władcami i wywalczyła zwycięstwo ojczyźnie, to znaczy również: Stalinowi i jego Partii Komunistycznej".

Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby Niemcy hitlerowskie nie utworzyły na zagarniętych obszarach Związku Radzieckiego reżimu terroru. Bez tego przecież - a taki wniosek można wyciągnąć z tego, co piszą autorzy "Spiegła" - nie byłoby zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowskimi Niemcami.

Nikt rozsądnie myślący nie będzie negował potrzeby zastanowienia się nad przeszłością i dokonywania jej oceny. Byłoby jednak nieźle, gdyby odbywało się to w sposób rzetelny. Bez zafalszowań i fikcji. Bez zastępowania jednego mitu drugim. Wtedy łatwiej będzie nam budować teraźniejszość i przyszłość.

(e.d.)

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**mercus** <sup>®</sup> C.O.LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-  
KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.  
w POLKOWICACH.

W tym tygodniu szczególne polecamy Państwu

- wykładziny dywanowe, import z Belgii - szer. 4 m - już od 299 tys. zł za 1 mb.
- telewizory i magnetowidy marki "PHILIPS"
- obuwie z firmy "SYRENA"

Zapraszamy do naszego  
DOMU HANDLOWEGO  
w Legnicy  
ul.Sikorskiego

# Lechal

Przedsiębiorstwo  
Handlowo-Usługowo-Produkcyjne  
Spółka z.o.o.

59-220 Legnica, ul.Piastowska 58  
tel. 204-62, fax 204-62, telex 0782310

Zaprasza do swojej hurtowni

POLECAMY

■ Kurtki damskie (różne kolory),	cena zbytu - 285.000 zł
■ Kurtki młodzieżowe (różne kolory),	- już od 185.000 zł
■ Kurtki dziewczęce (różne kolory),	- 210.000 zł
■ Kurtki męskie (różne kolory),	- 196.000 zł
■ Szaliki kolorowe,	- 20.000 zł
■ Kpl. "Narcyz",	- 35.000 zł
■ Czapki typu "Kominiarka",	- 25.000 zł
■ Koszule męskie (długi rękaw),	- 100.000 zł
■ Sukienki,	- 500.000 zł
■ Garsonki damskie,	- 330.000 zł
■ Garsonki męskie,	- 550.000 zł
■ Dresy (włoskie)	- 184.000 zł
■ Obuwie,	- już od 100.000 zł

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY



**C.H.P. Merkury**

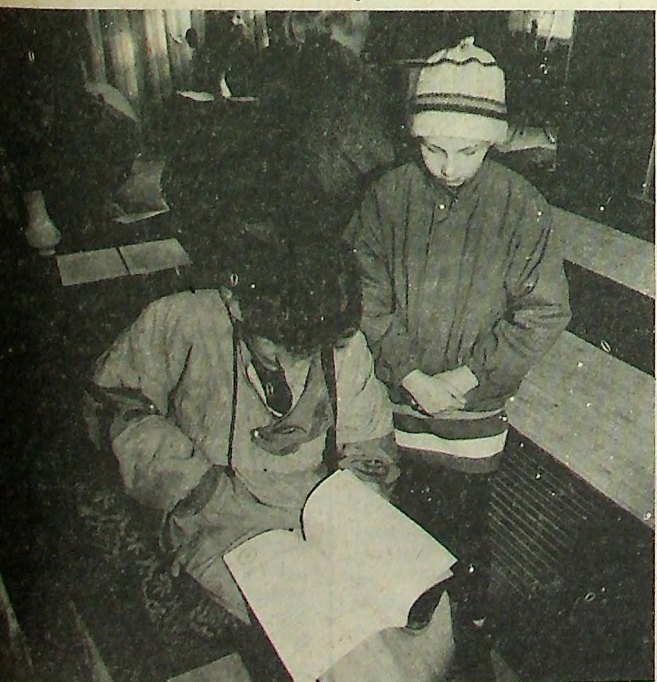
oferuje

do sprzedaży hurtowej piwo czecho-słowackie  
pilsner urquell, gambrinus, budweiser budwar  
i piwo austriackie  
kalenberg

a także piwa krajowe w szerokim asortymencie

Informacje: C.H.P. "Merkury", Jelenia Góra ul.Okrzeł 20  
tel.232-10, fax 249-15, telex 075521 lub 075362,  
Kamieńna Góra, tel.26-49

# WYBORY 91



## Co mówili w sztabach wyborczych

### Porozumienie Obywatelskie Centrum:

Przy telefonie jeden z liderów ugrupowania Czesław Lipiński: Co jakiś czas uzyskujemy od naszych mężów zaufania informacje o frekwencji. Według naszego rozsznienia o godzinie 14.00 wynosiła ona w miastach około 22%, przy czym najwyższa była w Lubinie, gdzie głosy oddało 27% wyborców.

Absolutnie nie liczę na zwycięstwo mojej partii. Wprowadzenie do sejmu jednego kandydata z okręgu 13, będzie dużym sukcesem. Uważam, że wyjdzie to partii na dobre. Będzie to swoisty kubek zimnej wody dla tych, którzy liczyli, że przynależność partyjna stanie się trampoliną do kariery.

### SdRP

Przy telefonie wojewódzki lider partii - Wojciech Kondusza:

Szacujemy, że frekwencja w godzinach popołudniowych osiągnęła poziom 20-25%, co uznać należy za swoistą niespodziankę in plus. Wynik wyborców do końca będzie wielką niewiadomą, ale uważam, że nasze zwycięstwo, byłoby kłeską, biorąc pod uwagę ostatnie wypowiedzi Lecha Wałęsy.

### JAWOR

OKW nr 9 mieści się w klubie "Relax", do godziny 9.15, głosowało tu około 30 osób i nic nie wskazuje na to, aby ruch miał się w sposób znaczący zwiększyć. Ryszard Fułwka - przewodniczący Komisji informuje nas, że w tym obwodzie uprawnionych do głosowania jest 1780 osób. OKW nr 11, to obwód zamknięty. Głosują w nim pacjenci szpitala Rejonowego. Wszyscy chętni do oddania głosu dowożeni są na wózkach, bądź fotelach do lokalu wyborczego. Komisji przewodniczy tu Józef Zięba. OKW nr 4, przewodniczy jej Janina Balchanowska. W godzinach rannych do lokalu trafiają wyłącznie ludzie starsi. Mimo tego, przecież nie są to ich pierwsze wybory, nadal mają wątpliwości, jak głosować. Niektórzy próbują skreślać nazwiska na obwieszczeniach wyborczych, wywieszonych przed lokalem. Inni pytają, w którym miejscu mają złożyć swój podpis. "Nie trzeba podpisywać? To skąd będą wiedzieli na kogo głosowałem?" dziwi się jeden z wyborców.

### MĘCINKA

W gminie Męcinka działają 4 Obwodowe Komisje Wyborcze. Odwiedziliśmy tę, oznaczoną numerem 2, mieszczącą się w Przybyłowicach. Na liście zarejestrowano tu 470 osób, w tym trzy, które głosować będą po raz pierwszy. "Pyta pan na kogo głosowałem? Po co to panu? Nie muszę się przedstawiać, to głosowałem na komunę". Mówi młody człowiek.

Obwodowa Komisja Wyborcza w Legnickim Polu. Przewodniczy jej Roman Kopeć, a członkowie Komisji oczekują tu na 1400 wyborców. Głosują tu mieszkańcy wsi: Księgienice, Mikołajowice, Gniewomierz, Strachowice i Legnickie Pole.

Jesteśmy w lokalu dwie godziny po jego otwarciu. Ruch na razie niewielki. Koniec każdej mszy w miejscowym kościele, to kolejne kilkanaście osób.



Fot. Stanisław Celoch

## 1 liga piłki nożnej

Stal Stalowa Wola -  
ZAGŁĘBIE LUBIN  
2:1 (0:0)

Skład Zagłębia: Koszarski - Lewandowski, Pisz, Rogowskiej, Machaj - Grech, Góra, Gicelow (80 min. Prokop), Najdek (46 min. Urbaniak) - Śliwowski, Kudyba.

Bramki dla gospodarzy zdobył Sajdak w 48 i 64 minucie, dla Zagłębia Kudyba w 80 minucie.

x x x

W pierwszej połowie lubinianie zagrali słabo, tak jak gdyby byli załamani tym, że nie dojechał Piotr Czachowski. Gospodarze mieli przewagę, ale kilka podbramkowych sytuacji wspinał wyjątkowo Koszarski. W środku pola próbował uporządkować grę wracający do zdrowia Jarosław Góra.

Druga połowa zaczęła się od huraganowych ataków gospodarzy. Pierwsza bramka - to strzał

przewrotką Sajdaka przy asystie Bogdana Pisz. Gospodarze atakowali, a Zagłębie do 60 minut próbowało złapać właściwy rytm. Dopiero druga bramka - po podaniu Lewandowskiego do Koszarskiego które przejął i wykorzystał Sajdak, ożywiła lubinian, którzy w końcowym fragmencie gry pokazali, że potrafią grać dobrze i widowiskowy futbol. Kudyba zdobył gola po akcji i podaniu Śliwowskiego, Śliwowski, chwilę później, pięknie strzelił, piłka trafiła w słupek, a Gicelow nie potrafił jej wepchnąć do pustej bramki. Tuż przed końcem przepięknie strzelił Góra, ale Cebrat instynktownie obronił piłkę...

Dobry, szybki mecz, szkoda jednak punktów.

(zj)

Przed meczem słyszeć można głosy, że po porażce w Iłowej, legniczanie mają wyjątkową okazję do zdobycia w łatwy sposób dwóch punktów. Optymistami byli także ludzie bliskozwiązani z Konfekssem, którzy jednak asekurowali się: - Jak dzisiaj nie wygramy, to chyba koniec marzeń o trzeciej lidze!

Mniejszym optymistą był trener Władysław Moroch. Wiedział, że nie zagra kontuzjowany Rozborski, a na dodatek nieobecny był także Dariusz Górski, który postanowił udać się na weselisko. Niemniej i Moroch liczył na zwycięstwo. A co na to trener gości Aleksander Papiewski?

- Mam młody zespół, rocznik 1973 i młodszy. Niemniej jest kilku, którzy już wachali pierwszoligowy proch. Powalczymy o zwycięstwo.

x x x

Skład Konfeksu: Perta - Macelewicz, Pietruszka, Kisiel, Dubiel (46 min. Baran) - Zarzycki, Kwiatkowski, Rydzanec, Kozdroń (63 min. Kulyk) - Murdza, Czyżycki.

Początek meczu był nawet optymistyczny. Kilka ładnych piłek rozegranych przez Kwiatkowskiego, ładne wejścia Murdzy i Czyżewskiego plus niezłe tempo rozgrywanych akcji, pozwalało mieć nadzieje na niezłe widowisko. Ale złudzenia trwały kwadrans. Od 15 minut wro-

clawianie niemalże bez walki opanowali środek boiska skąd bez wielkiego kombinowania znany z meczów pierwszoligowych Ilski, słał szybkie piłki do wychodzących Puchacza czy znanych także z pierwszego składu Śląska - Mazura i Lenarta. Kilka wręcz pokazowych akcji miał Żabski. Pogubiła się drużyna Konfeksu i na efekty nie trzeba było długo czekać. Raptem pół godziny. Najpierw zagłówkowali się Kisiel i Pietruszka a Puchacz spokojnie przejął piłkę i nie dał najmniejszych szans Perecie.

W cztery minuty później szybka akcja Śląska, nieudolne próby wybijania piłki przez gospodarzy aż w końcu Pietruszka idealnie podał... Lenartowi i ten podwyższył na 0:2.

Był to najniższy wymiar kary jaki mógł spotkać Konfeks w pierwszej połowie. Bo już dawno nieeliczni, zmarznięci kibice nie widzieli tak beznadziejnie grającej jedenastki Konfeksu. Czterech osobników grających w defensywie robiło co mogło aby zasłużyć sobie na miano patalochów. Inna sprawa, że przy szybkich napastnicach gości nasi defensorzy wyglądali jak drużyna oldboi... W środku pola totalny bałagan. Sam Kwiatkowski niewiele mógł zrobić. Teoretycznie powinien mu pomagać Zarzycki ale ten akurat studiując na codzień we Wrocławiu ma ogromne braki treningowe, zwłaszcza szybkościowe. Każda akcja i momentalnie Zarzy-

cki zostawał z tyłu. Z kolei Murdza i Czyżewski byli pieczołowicie pilnowani i od razu okazało się, że przy presingu obaj niewiele potrafią z piłką zrobić...

Druga połowa na dobrą sprawę nie różniła się od pierwszej. No może mroź był wyższy i emocji jakby więcej. Przede wszystkim legniczanie jednak podkręcili tempo akcji, próbowali strzelać zmuszając parokrotnie Siemiątkowskiego do wykazania się umiejętnościami. Po jednej z takich akcji kontaktową bramkę zdobył Murdza. Ta bramka poderwała do walki oba zespoły. Może i legniczanie udałoby się zdobyć remisującego gola, ale umiejętności zwłaszcza w pojedynkach jeden na jeden był nadto widoczny. zamiast wyróżnienia doczekaliśmy się trzeciego gola dla Śląska. Szybka kontra, piłka na pole karne a Lenart zamiast w piłkę trafił w twarz Perety. Sędzia z Kłodzka nie przerwał akcji i Ilski wepchnął do pustej bramki. W tym przypadku sędzia popełnił ewidentny błąd. Inna sprawa, że mecz legniczanie przegrali jakby na swoje życzenie. Prawda jest taka, że tych piłkarzy, którzy w ciągu dwóch sezonów przeszli od okręgówki do trzeciej ligi jeszcze wiele dzieli od drużyn grających w tej klasie rozgrywek. Szkoda, ale walczyć trzeba do końca.

Zbigniew Jakubowski

## 3 liga piłki nożnej

Konfeks Legnica - Śląsk II Wrocław  
1:3 (0:2)

## 2 liga piłki nożnej

Miedź Legnica - Naprzód Rydułtowy  
1:0 (1:0)

1 - 0 Dariusz Baziuk w 33 minucie  
Skład Miedzi: Placzkiewicz - Kochanek, Michalski, Przerzawcz, Cybala (84 min. Wojtkowski) - Gajdzis, Wójcik, (89 min. Bzdyk), Ciliński, Górski - Baziuk, Dylus.

trener: Jerzy Fiutowski  
Naprzód: Matusiak - Szwajca (45 min. Staszczuk), Bielaczek, Wechnik, Leśnik - Masłowski, Powiecko, Dybiec, Kalka (Widawski 46 min.), Penczer - Borawski.

trener: Ryszard Kamiński  
Sędziował: Edward Heldt (Ślupsk)  
żółte kartki: Wechnik, widzów: 4 tysiące.

### Słabizna

Przed meczem w ekipie gospodarzy zdawano sobie sprawę, że mecz z Naprzodem nie będzie spacerkiem. Raz, że rywale, mimo że są beniaminkiem drugiej ligi, nie płącą się w ognio tabeli, a po drugie nie od dzisiaj wiadomo, że każdy mecz z zespołem z Górnego Śląska jest niesamowicie ciężką sprawą. Liczono jednak na dwa punkty i mimo wszystko niezły występ gospodarzy.

Było akurat wręcz odwrotnie. Już dawno piłkarze Miedzi nie zegrali tyle gwizdów co w sobotnie przedpołudnie. Co gorsze były to gwizdy jak najbardziej zasłużone. Gospodarzom można wybaczyć kilka spraw, gdyby np. byli drużyną walczącą o utrzymanie w lidze. Gdy jednak przychodzi do oceny

zespołu pretendującego do awansu do ekstraklasy, wówczas kryteria oceny muszą być zaostrzone...

W 14 i 19 minucie próbował strzelić Górski, a w 24 umiejętności bramkarza gości sprawdził najlepszy na boisku Baziuk. W 33 minucie po podaniu Kochanka, Baziuk pokazał klasę. Kilka zwodów spowodowało, że wywalczył sobie wolne pole a następnie oddał kapitalny strzał z 20 metrów, który rzadko podziwia się na europejskich boiskach. Mówiąc fachowym żargonem piłka zdjęła pajęczynę i ugrzęzła w siatce.

Pod koniec pierwszej połowy goście przeprowadzili dwie groźne kontry po jednej z nich Powiecko omal nie pokonał Placzkiewicza.

Kibice liczyli, że w drugiej połowie podopieczni trenera Fiutowskiego przyspieszą grę i zaatakują, ale... Drugą połowę miedzianka przegrała na stojąco. Ani jednej przemyślanej akcji. Niecelne podania, całkowita beznadziejność na boisku. Nic dziwnego, że były gwizdy. Po zupełnie bezbarwnym kwadransie, zdecydowanie zaczęli grać goście i kilka razy piłka po strzałach Powiecki i Borawskiego minimalnie mijala bramkę Miedzi. Na szczęście wystraszeni mimo wszystko do końca rywale nie potrafili zdobyć gola i dwa punkty pozostały na koncie Miedzi. Szczerze mówiąc tylko te punkty cieszą...

Zbigniew Jakubowski

Górnik Pszów  
- CHROBRY GŁOGÓW  
2:0 (1:0)

Skład głogowskiej jedenastki: Cuper - Stachowiak, Bukowski, Wanat, Zbaraszewski - Monkiewicz, Jasiński, Czesnakowski, Czajkowski - Pyc (76 min. Galka), Olbiński.

Niewiele dało Chrobremu doszłusowanie Mariusza Olbińskiego. Widoczny był brak zgrania z nowymi kolegami. W pierwszej połowie głogowianie mieli dwie niezłe okazje do zdobycia gola, ale fatalnie przestrelili właśnie Olbiński i Jasiński. Pszowianie mieli jedną okazję, którą jednak wykorzystali. Pierwsza połowa miała wyrównany przebieg.

Druga połowa miała już zdecydowanie jednostronny przebieg. Królowali gospodarze. Chrobry grał fatalnie w obronie i tylko przypadek sprawił że stracił tylko jednego gola w drugiej połowie. Mogło być i 5:0... Fatalnie w obronie, kiepsko w przednich formacjach. Po remisie z Miedzią przyszło otrzeźwienie i świadomość, że utrzymanie drugiej ligi naprawdę nie będzie łatwym zadaniem...

(zj)

1 liga piłki  
ręcznej  
Hutnik Kraków -  
Miedź Legnica  
34:21 (13:14)

Skład Miedzi: Pieniączak, Smętek - Patera 2, Czarny 1, Walenciak 1, Kozubski 1, Skołodrzy 7, Będzikowski 1, Płudowski 1, Cygan 1, Sukiennik 5, Tichończa 4.

Ten mecz w opinii ludzi związanych z legnicką piłką ręczną miał być meczem praktycznie ostatniej szansy. Wygranie pozwoliłoby złapać kontakt z tzw. grupą środka. Po pierwszej połowie krakowskiego meczu można było być optymistą. Niezła gra w obronie, dobre rozgrywanie akcji, udany powrót po kontuzji Kamila Sukiennika i prowadzenie jedną bramką, chociaż na 14 sekund przed końcem tej części meczu prowadziła Miedź dwoma bramkami...

No i na początku drugiej połowy przysły nadzieje. Seria szkolnych błędów, fatalne zgubienia piłek, błędy w kryciu, całkowita indolencja strzelecka i w 42 minucie gospodarze prowadzili 24:19 i było praktycznie po meczu. Co dalej? W najbliższą sobotę o godz. 17 Miedź podejmie Grunwald Poznań, ale nawet zwycięstwo niewiele da. Walczyć jednak trzeba. Wiemy jedno: po odejściu Jurałowicza, Krzyżkowskiego, kontuzji Sobczaka, Miedź ma utalentowaną młodzież, tylko, że cholernie nieobliczalną.

Unia Tarnów -  
Zagłębie Lubin  
25:24

Po zwycięskiej walce lubinianie ulegli jednym celnym trafieniem tarnowskiej Unii. Wynik mógł być odwrotny, ale ściany, jak zwykle, sprzyjały gospodarzom.

2 liga piłki  
ręcznej

Górnik Złotoryja - Górnik Libiąż  
24:24 (16:12)

Skład Górnika Złotoryja: Mazur, Janiak - Poznań 4, Popławski 4, Panczenko 2, Karmazija 6, Czyżewski 0, Zofiński 5, Jasić 0, Radkiewicz 0, Bobrek 0, Pilat 3.

Emocjonujący mecz i dramatyczna końcówka w której gospodarze stracili wydawało się pewne zwycięstwo.

Dla kibiców podajemy skład z przegranej przed tygodniem meczu z Czuwajem Przemyski: Mazur, Janiak - Poznań 5, Gmerek 2, Karmazija 8, Pilat 6, Panczenko 2, Bobrek 1, Jasić 0.

Po tej kolejce złotoryjanie posiadają tylko 5 punktów i plasują się na przedostatnim miejscu w tabeli.

(zj)

# Tenis stołowy

Zagłębie Lubin -  
AZS AWF Gdańsk

5:5

Teniści stołowi Zagłębia dalszym ciągu podtrzymują swoje aspiracje do mistrzowskiego tytułu. W sobotnie popołudnie zremisowali we własnej hali

z drużyną AZS. Punkty dla Lubina zdobyli: Jefimow 1, Mojski 1, Nalezek 1, Wiszowaty 1 i debel Jefimow - Mojski - 1.

## INFORMATOR

Poniedziałek  
28 października 1991 r.

Wsch.Sl.6.23 Wsch.Ks.20.08  
Zach.Sl.16.16 Zach.Ks.12.09

## IMIENINY

Szymona, Tadeusza

## POGODA

W dalszym ciągu zimno. Temperatura w nocy do -4°C, natomiast w dzień do 9°C. Wiatr umiarkowany z kierunku zachodniego. Ciśnienie stałe.

**TELEFONY:** \* Pogotowie Ratunkowe 999 \* Straż Pożarna 998 \* Pogotowie Policyjne 997 \* Pogotowie Wodno-Kan. 993 \* Pogotowie Gazowe 992.

### LEGNICA

\* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 \* Energetyczne 991 \* Ciepne 254-96 \* Pog. Drogowe 981 \* Pog. Telewizyjne 612 \* Taxi 210-99 \* Informacja PKP 910 \* Inf. celna 208-63 \* Inf. WPK 237-58 \* Informacja turystyczna 288-74 \* Inf. usługowa 222-43 \* Inf. medyczna 281-51 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 \*

### LUBIN

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 \* Ratownictwa Górniczego 44-12-53 \* Pomoc drogowa 44-42-04 \* Inf. PKP 44-18-85 \* Inf. PKS 44-11-00 \* Inf. WPK 44-64-11 \* Inf. turystyczna 44-38-10 \* Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 \*

### GŁOGÓW

\* Pogotowie Energetyczne 291 \* Ciepne 33-48-69 \* Pomoc drogowa 33-34-50 \* Informacja PKP 916, 33-34-77 \* Inf. PKS 33-31-11 \* Inf. WPK 33-42-99 \* Inf. usługowa 33-33-95 \* Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 \*

### ZŁOTORYJA

\* Pogotowie Energetyczne 991 \* Ciepne 733 \* Pomoc drogowa 560 \* Inf. PKP 655 \* Inf. PKS 889 \* Inf. turystyczna 746 \* Taxi 613 \* Lecznicza dla zwierząt 279

### JAWOR

\* Pogotowie Energetyczne 26-32 \* Ciepne 993 \* Inf. PKP 910 \* Inf. PKS 28-54 \* Inf. turystyczna 40-84 \* Biuro paszportowe 280-56 \* Taxi 919 \* Lecznicza dla zwierząt 24-59 \*

### CHOJNÓW

\* Pogotowie Energetyczne 391 \* Ciepne 834 \* Inf. PKP 229 \* Inf. PKS 449 \* Inf. turystyczna 591 \* Taxi 451 \*

## Apteki

Dyżur pełnią:

★ Głogów - przy ul. Budowlanych, tel. 33-21-52

★ Legnica - przy ul. Złotoryjskiej, tel. 257-72

★ Lubin - przy ul. Gwarków, tel. 42-27-76

## Ogłoszenie drobne

Sprzedam tanio fiat 125 p 1981 r. Stan dobry, tel. Legnica 272-29.



### Program I

13.25 Wiadomości  
13.35 - 16.00 Telewizja Edukacyjna  
13.35 Język francuski (8) - Impresje francuskie (wersja oryginalna)  
14.15 Język niemiecki (9) - Impresje niemieckie (wersja oryginalna)  
14.50 Język angielski (9)  
15.20 Uniwersytet Nauczycielski - Kto się boi szkoły  
16.00 Studio 7 proponuje  
16.15 Luz - program dla nastolatków  
17.15 Teleexpress  
17.30 Studio eksperymentalne  
17.55 Sportowy hit  
18.05 Kraje, narody, wydarzenia  
18.50 Alf - serial USA  
19.15 Dobranoc: Reksio  
19.30 Wiadomości  
20.00 Teatr Telewizji na Świecie - Minna Canth: Anna Liza  
21.50 ABC ekonomii - Gospodarka rynkowa a gospodarka planowa  
22.00 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej - S  
22.40 Wiadomości wieczorne  
23.00 Zawsze po 21-szej  
23.45 BBC - World Service

### Program II

16.25 Powitanie  
16.30 Panorama  
16.40 Pokolenia - serial USA  
17.05 Magazyn piłkarski - Gol  
17.35 Lekarz też człowiek (8): Telefon - serial USA  
18.00 Fakty  
18.30 Ojczyzna - polszczyzna  
18.45 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie  
19.25 Zapraszamy do Dwójki  
19.30 Język niemiecki (5)  
20.00 Prawo wyboru (1) - Pococistudia?  
20.30 Nos władzy - reportaż  
21.00 Panorama  
21.20 Sport  
21.30 Z dziejów parlamentaryzmu - Kto rządzi Ameryką?  
21.50 Marie w błękitnym mundurze (9) - Diabelska sprężyna - serial franc.  
23.05 Teleklinikka dra Anatolija Kaszpirowskiego  
23.40 Pieśni hiszpańskie śpiewa Montserrat Caballe  
24.00 Panorama

## Teatr Telewizji

Telewizyjna wersja Sztuki Minny Canth pt. "Anna Liza." Czołowej przedstawicielki dramatu fińskiego. Historia tragicznej miłości więźniarki osiadującej karę za dzieciobójstwo. Dobre aktorstwo i ciekawa, plenerowa realizacja.

Reż Tullija - Maija Niskanen.

### RTL PLUS

5.30 CBS News - wiadomości, 6.00 RTL Früh-Magazin 9.00 Autostrada do nieba - serial famil. USA, 9.45 Reich und Schön - serial famil. USA, 10.10 Weltlauf mit dem Tod - serial przyg. USA, 11.00 Show-Laden - muzyka, 11.30 Die wilde Rose - serial meksyk. 12.10 Alias Smith and Jones - western, serial USA, 13.00 RTL Aktuell, 13.05 Ein Vater zuviel - serial famil. USA, 13.30 Santa Barbara - serial famil. USA, 14.20 Die Springfield Story - serial famil. USA, 15.05 Der Clan der Wölfe - serial meksyk. 15.47 RTL Aktuell, 15.50 Chips - serial detek. USA, 16.40 Riskant! - telegra, 17.10 Cena jest właściwa, 17.45 Sterntaler - quiz filmowy, 17.55 RTL Aktuell, 18.00 Die wilde Rose (powt. z godz. 11.30), 18.45 RTL Aktuell, 19.15 Das A-team - serial przygodowy USA, 20.15 Der Chef - serial krym. USA, 21.15 Der golden Käfig - komedia USA, 23.00 10 vor 11 - mag. kult., 23.25 Männermagazin "M", 23.50 RTL Aktuell, 24.00 Das Tier II - ang. horror, 1.25 Alfred Hitchcock präsentiert - serial krym. USA

### SCREESPORT

8.00 Eurobics, ciała w ruchu, 8.30 Tennis, 9.30 Żużel, 10.30 Eurobics, 11.00 Boks, 12.00 Baseball 14.00 Formula 3000, Mistrzostwa Wielkiej Brytanii, 15.00 Amerykański futbol w college'ach 1991, 17.00 Wioślarstwo, 17.30 Magazyn, 18.00 Truckspeed 1991, 19.00 Baseball, 21.00 Inside Track - Grand Prix Formuły 1, Japonia, 22.00 Brytyjski magazyn sportów motorowych. 22.30 Rugby, 23.30 Golf, 23.40 Volvo PGA European Tour 1991, 0.40 Hiszpańska piłka nożna, 1.00 Boks, 2.00 Baseball

### THE CHILDREN'S CHANNEL

7.00 Historyjki bez słów, 7.30 Filmy rysunkowe, 8.15 Diplodo, Michael Valiant, Galaxy High School, Children's Dreams, 9.45 Jack in the Box - program dla przedszkolaków, 10.00 Simon in the Land of Chalk Drawings, 11.00 Teddy Drop Ear, 11.45 historyjki bez słów, 12.15 Filmy rysunkowe (powt.), 13.00 Lunchbox, 14.30 Jack in the Box - gry i zabawy dla przedszkolaków, 16.30 Diplodo, 18.00 Aubrey, Connect 4 (cz.4), 19.30 Start Here, 20.00 Zakończenie programu.

## Ogłoszenie drobne

"Lucyna" 69 - 205-Kunice, str. poczt. 2 Kojarzy małżeństwa krajowe i zagraniczne Foto-katalogi.

## PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO - HANDLOWE "DROBTEX" S.A.

59 - 220 Legnica ul. Koskowska 10  
tel. 222 - 11; 615 - 76 tlx 0787469

### Oferuje:

## Towary z Dalekiego Wschodu Chiny, Korea, Hong - Kong

- odzież - damska, męska i dziecięca
- bielizna
- rajstopy
- porcelana
- zabawki
- artykuły biurowe
- dezodorant "Deo - Time"
- kasety video Alfa - E - 180 - 23.500 zł/szt.

## Oferujemy również towary produkcji krajowej

- wina owocowe
- mąka wrocławska paczkowana - 2.700 zł/kg
- mąka poznańska paczkowana - 2.800 zł/kg
- cukier kryształ paczkowany - 5.500 zł/kg
- dżem aroniowy 300g - 3.200 zł
- syropy 1,5l - 16.000 zł
- Multi - Vitamin - nektar 1l - 8.800 zł/kart.
- batony czekoladowe - 1200 zł/szt.
- żołądki drobiowe mrożone - 16.000 zł/kg
- jaja spożywcze świeże
- drób porcjowany (skrzydełka, udka, porcje rosółowe)

Prowadzimy sprzedaż w cenach  
hurtowych w godz. 7.00 - 17.00  
w soboty 7.00 - 13.00

Dostarczamy towar przy większym zamówieniu własnym transportem na koszt dostawcy

Zapraszamy do skorzystania z naszej oferty

## PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

**MEICUS** C.O.LTD

JOINT VENTURE FLT-METALL DÜSSELDORF-  
KGEM POLSKA MIEDŹ S.A.  
w POLKOWICACH.

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej

opony samochodowe, opony do maszyn górniczych,  
opony do wózków przemysłowych,  
opony gumowe, listwy przenośnikowe, pasy klinowe,  
uszczelnienia i łożyska wszelkich typów

Informacje: tel. 472831, 472832, 451753  
fax 472100, tlx 0737327, 0787462

# Rzecznik Praw Obywatelskich o praktykach spółdzielni mieszkaniowych

Spora część skarg napływających do Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczy mieszkań w spółdzielniach mieszkaniowych.

- Przedmiotem mojego zainteresowania - stwierdza prof. Ewa Łętowska - są tylko kwestie naruszania praw obywatelskich, nie zaś kwestionowanie samych zasad polityki mieszkaniowej. W tym zakresie jest jednak wiele uchybień.

Do najczęściej powtarzających się należy naruszanie praw kandydatów na członków spółdzielni. Istniejąca luka prawna - brak mechanizmu chroniącego kandydatów na członków - sprawia, że często w spółdzielniach ma miejsce praktyka odrzucania wniosków o przyjęcie w poczet członków. Rodzi to dwa skutki: kandydat traci szansę na mieszkanie i prawo do uzyskania premii gwarancyjnej. W tej sytuacji prof. Łętowska uważa, że uzasadnione roszczenia kandydatów. Powinni oni zostać objęci ochroną państwa. Zwłaszcza, że listy kandydatów spółdzielczych zarejestrowanych w związkach wojewódzkich przejęli wojewodowie i oni nadzorują przekazywanie kandydatów na członków do spółdzielni.

W spółdzielniach dochodzi też do zjawiska dyskryminowania osób nie zameldowanych na stałe w danej miejscowości. Dzieje się to na skutek podejmowania decyzji, które są z zasady sprzeczne z obowiązującym prawem. A oto inny, żenujący przykład naruszenia prawa: Wychowanek domów dziecka mieli być przyjmowani do spółdzielni w pierwszej kolejności. Wiele listów do Rzecznika świadczy, że tak wcale nie jest. Zdaniem prof. Łętowskiej umożliwia to luka w systemie prawa polegająca na tym, że państwo stworzyło pewną kategorię osób - jak się wydaje - słusznie uprzywilejowanych, ale brak jest wyraźnych instrumentów prawnych, przy których pomocy owe przywileje można byłoby egzekwować.

Z kolei stosunki między członkami spółdzielni a jej organami odpowiadają raczej relacji urząd - obywatel (i to w tym wydaniu), niż relacjom charakterystycznym dla samorządowych zrzeczeń. Dzieje się tak zarówno w najprostszych sprawach, z którymi członek zwraca się do organów spółdzielni jak i fundamentalnych, dotyczących bytu samego członka. Odmawia mu się np. udostępnienia statutu, podania składników wpływających na wysokość opłaty eksploatacyjnej. Nagminnie jest też podejmowanie uchwał o wykreślenie z rejestru członków, bez jakiegokolwiek uzasadnienia.

To ostatnie zjawisko - stwierdza pani Rzecznik - jest trudne do wyeliminowania, m.in. z uwagi na krótkie terminy stosowania odpowiednich środków prawnych. Np. termin wniesienia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia wynosi 6 tygodni. Zasada ta, stosownie do art. 42 prawa spółdzielczego, ma zastosowanie również w przypadkach wykluczenia, lub wykreślenia członka, a wskazany termin wiąże również prokuratora. Tak więc uczestniczywo obrocie prawnym wiele uchwał niezgodnych z prawem, których eliminacja z tego obrotu jest niemożliwa, po prostu na skutek upływu czasu.

Do typowych przypadków naruszeń praw członkowskich należy nadużywanie argumentu o zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych przez członka, gdy ten ma jakieś pomieszczenie mieszkalne a stara się o lokal spółdzielczy. Odmawia się przydziału mieszkania obywatelom przebywającym za granicą (czasowo), czy też członkom spółdzielni, które zakończyły działalność inwestycyjną.

Wszystko to świadczy o wielkim bałaganie prawnym i braku dostatecznej pieczy państwa nad tą sferą życia. (m.w.)

## odjazdy i nie ty!

### Rock-Info

Pierwsza polska encyklopedia rocka już do nabycia. Ukazała się kilka tygodni temu. Zawiera ponad 1000 haseł, które uzupełniają zdjęcia wybranych zespołów i solistów. Autor tego dzieła - Wiesław Weiss - przyznał, że przy pisaniu swojej encyklopedii korzystał ze wszystkich najbardziej znanych tego typu publikacji na świecie. Mimo to, zabrakło w niej miejsca dla kilkunastu ważnych dla historii rocka. Teraz można już powiedzieć, że nie znajdziecie w niej wszystkiego. Z drugiej strony, wyszczególnienie wszystkich kapel rockowych w jednej książce jest chyba niemożliwe.

Przypominamy o wielkim muzycznym wydarzeniu w Pradze. Dnia 1 listopada wystąpi tam Souxsie AndThe Banshees na promocyjnym koncercie swojej ostatniej płyty "Superstition". Informacje na temat występów Jane's Addiction, The Cult i Fields Of The Nephlim na tym samym koncercie nie zostały do tej pory potwierdzone. Wiemy natomiast, ile kosztować będzie bilet na powyższy koncert. Jego cena nie powinna przekroczyć 300 kcs.

## WTOREK MUZYCZNY W MDK

M.D.K. w Legnicy, ul. Mickiewicza, zaprasza wszystkich melomanów na koncert, który odbędzie się 29 X, czyli we wtorek, o godz. 17<sup>00</sup>

W programie muzyka Mozarta, Bacha, Wieniawskiego i Szymanowskiego, w wykonaniu młodych muzyków z Państwowego Liceum Muzycznego w Legnicy. Wstęp wolny, zapraszamy.

## Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe

### "BRAVVOO"

Hurtownia Artykułów Przemysłowych i Spożywczych zaprasza w dni robocze w godz. 8.00-15.00

Szczególnie polecamy:

#### ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

- margarynę w szerokim asortymencie - już od 7.800zł - za 1 kg.
- wafle - 2.700 zł
- landrynki "BON - PARI" - 100g - 2.800 zł.
- "lentinki" - 43,5 g - 1.700 zł
- chałwy - już od 24.000 zł - za 1 kg
- butelkowe i puszkowe piwa krajowe, czecho-słowackie i niemieckie - już od 5.800 zł za 0,5 l.
- wina krajowe i importowane - już od 10.300 zł

#### PAPIEROSY KRAJOWE I IMPORTOWE m.in

- "Popularne" - 1.783 zł
- "Mid West" - 4.200 zł.

#### ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE

po cenach promocyjnych!

- obuwie krajowe i importowane
- wyroby pończosnicze
- odzież i konfekcje

### ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

#### ZŁOTORYJA

ul. Grunwaldzka 16, tel. 570

## PRZEGLĄD MŁODZIEŻOWYCH ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH

MDK "DOM HARCERZA" był organizatorem przeglądu młodzieżowych zespołów muzycznych. Jury konkursu nie przyznało I miejsca dwa drugie miejsca i puchary dyrektora MDK zdobyły zespoły "DEAD SILENCE" z Legnicy i zespół rockowy z Zespołu Szkół Hutniczych z Głogowa a trzecie zespół "THE BOYS OFF SUMMER" z Zespołu Szkół Budowlanych z Lubina

(pek)

## Legnicka Liga Szaradzystów

Poziomo:

4. grzyb jadalny,
7. benegalski osesek,
8. gwizd,
9. popęd pociowy,
10. kwiat gandawski,
12. przypora,
13. motłoch,
15. idealna pustka,
18. aktor wrocławski,
19. chłonka,
20. część drabiny,
21. Pola, aktorka.

Pionowo:

1. potocznie lanie,
2. rozstrzygnięcie sporów,
3. apetyt, chętką,
4. starosłowiański instr. muzyczny
5. kraina z Lewoczą,
6. krój pisma,
11. smarkacz,
12. tkanina dekoracyjna,
13. miasto nad Dniestrem,
14. uczy zwierzęta,
16. antał,
17. jezioro afrykańskie.

## Krzyżówka nr 138

(4 pkt.)

	1	2	3	4	5	6
7						
				8		
9						
			10		11	
12						
				13		14
15	16	17				
				18		
19						
			20			
21						

"ZBIGNIEW"

### Uwaga

Producenci i Hurtownie  
Nowo otwarty sklep w centrum Lęborka poszukuje dostawców odzieży i obuwia dla NIEWYMIAROWYCH i PUSZYSTYCH

Lębork, ul. 1 Maja 1/1  
tel. 624-740

### VISHAL

61-899 Poznań  
ul. Powstańców Wlkp.  
12/16, tel. 532-809

Poszukujemy akwizytorów hurtowni, przedstawicieli itp. do sprzedaży sztucznej biżuterii. Oferujemy atrakcyjne wzory i wysoką prowizję (10 - 15%).

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786  
Redaktor naczelny: Witold Podeworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".  
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm<sup>2</sup>  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.  
Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).